

# ŻYCIE NOWOGRODZKIE

PISMO POŚWIĘCONE SPRAWOM ZIEMI NOWOGRODZKIEJ.

Wychodzi codziennie.

Adres: Redakcji i Administracji  
NOWOGRÓDEK, ul. 3-go maja Nr. 1.  
Telefony Nr. 75, 100  
CZYNNĄ CODZIENNIE z wyjątkiem świąt  
od godz. 11 rano do godz. 2 w nocy.

CENA PRENUMERATY miesięcznie . 2.40  
z odnośnieniem do domu . 2.80

CENA OGŁOSZEŃ: przed tekstem 30 gr. w tekście  
(przed kolumną) 40 gr., za tekstem 15 gr. za milimetr  
jednostopłowy, drobne za wyraz 10 gr., posady  
i prace poszukiwane po 5 gr. za wyraz.  
Fantazyjne i table o 50% drożej.

## Pobyt Pana Prezydenta w Poznaniu

POZNAŃ (PAT) 19.VII. Pan Prezydent wyjechał dziś o godz. 10-ej rano samochodem w towarzystwie prezydenta miasta Ratajskiego i świąty na zwiedzanie instytucji i urzędów miejskich. Zwiedzanie miasta Pan Prezydent rozpoczął od prac nad budową nowej elektrowni miejskiej. Następnie Pan Prezydent udał się pieszko celem obejrzenia prac prowadzonych przy budowie mostów kolejowych i wiaduktów, oraz związanych z tem prac niwelacyjnych; poczem Pan Prezydent zszedł wykończoną już obecnie domy dla rodzin robotniczych, gmachy elektrowni i wodociągów, gdzie udekorował bronzowymi Krzyżami Zasługi trzech najstarszych pracowników miejskich. Uroczystość ta nosiła niezwykle serdeczny charakter, jedna z urzędniczek wręczyła Panu Prezydentowi bukiet kwiatów, a przewodniczącą wydziału robotniczego Miller wygłosił przemówienie w imieniu robotników.

W drodze powrotnej zatrzymał się Pan Prezydent w domu dla kawalerów t. zw. "domu samotników" na Rybakach.

W czasie trzygodzinnego zwiedzania miasta szczegółowych wyjaśnień udzielali Panu Prezydentowi p. Ratajski oraz inżynierowie Kotowicz i Runge. Ukazanie się Dostojnego Gościa wywoływało wśród robotni-

ków odruchowe manifestacje. O godz. 14-ej Pan Prezydent po krótkim odpoczynku na Zamku podejmowany był śniadaniem przez prezydenta miasta p. Ratajskiego w Złotej Sali ratusza.

W śniadaniu tem oprócz Pana Prezydenta i Pani Prezydentowej Mościckiej, oraz świąty wzięło udział kilkadziesiąt osób, a między innymi: wojewoda poznański p. Borkowski, p. prezydent miasta Ratajski z małżonką, Prezes Rady Miejskiej p. Hedinger z małżonką, starosta krajowy p. Begale, D-ca O. K. III. gen. Dzierżanowski i cały szereg innych osobistości.

W czasie deseru p. Ratajski wygłosił dłuższe przemówienie, które zakończył toastem na cześć Rzplitej i Pana Prezydenta. P. Ratajskiemu odpowiedział Pan Prezydent podnosząc fakty rzeczywistego dorobku o znaczeniu państwowem na terenie miasta od czasu gdy samorząd miejski przeszedł w ręce polskie. Przemówienie swe zakończył Pan Prezydent toastem na pomyślność i dalszy rozwój Poznania.

Popołudniu Pan Prezydent udzielał na Zamku audjencji, przyjmując między innymi delegację Klubu Bezpartyjnego Bloku z postem Suldzyńskim i pos. Ciszakiem na czele.

## Związek górników przeciw strajkowi

KATOWICE, (PAT) 19.VII. Związek Górników, wydał dziś odezwę podpisaną przez senatora Grajko przeciwko demonstracyjnemu strajkowi, proklamowa-

nemu w dniu 17-go lipca przez Związek Socjalistyczny.

Stanowisko swe Związek Górników uzależnia od wyniku układów, które toczą się obecnie z przemysłowcami.

## Wielkie nadużycie skarbowe w Katowicach

KATOWICE, 19.VII. (tel. wst.). Urzędnicy Kontroli Skarbowej w Katowicach, wpadli na trop olbrzymiego oszustwa na szkodę P. M. S. Fabryka wódek i likierów Stalla i S-ka w Katowicach, sprowadzała z jednej z rektyfikacji krakowskich rzekomo skażony spirytus, którego

używała do fabrykacji wódek gatunkowych i likierów.

W ten sposób przy pomocy niesumiennej funkcjonarjuszy krakowskiej rektyfikacji, firma ta naraziła Państwową Monopol Spirytusowy na straty, które wynoszą zgółą 200.000 zł.

Prosimy Sz. Prenumeratorów o regulowanie zaległej prenumeraty.

Nowi prenumeratorzy otrzymają początek sensacyjnej powieści „Człowiek który się przebudził“.

## Niemiecko-sowiecka interwencja w Kownie

### Litwa winna pogodzić się z Polską

LONDYN, 19.VII „Daily Herald“ dowiadyuje się, że Niemcy i Sowiety mają w najbliższych dniach podjąć wspólne kroki, być dać premierowi litewskiemu do zrozumienia, że oba te kraje nie zgadzają się na jego nieprzejednaną politykę wobec Polski. Istnieje zamiar doprowadzenia do zawarcia traktatu z Polską. Niemcy mają zawiadomić Anglię, Francję i Włochy o zamierzonym kroku.

W Berlinie obserwują kryzys polsko-litewski bardzo poważnie. Sekretarz stanu Schubert omawiał wczoraj wieczorem tę sprawę z ambasadorem sowieckim w Berlinie i członkiem sowieckiej komisjaratu spraw zagranicznych Borysem Stomoniakowem. Należy jednak wątpić, czy interwencja ta będzie miała charakter istotnie w duchu pokojowym. Będzie ona raczej... zwykłym manewrem politycznym, mającym na celu... zamydlenie oczu.

## Pogłoski o dymisji Waldemarasa

RYGA, 19.VII Najpoczytniejszy dziennik litewski „Jaunias Zinas“ podaje sensacyjną wiadomość, że na Litwie oczekiwano należy przesilenia gabinetu. Wedle tej informacji ustąpić miałby premier Waldemarasa, a w jego miejsce wszedłby minister Wojny Daukantas. Pismo komentuje przesilenie jako wynik różnic w poglądach pomiędzy prezydentem Smetoną a Waldemarasem na politykę Litwy w stosunku do Polski. Nieprzejednany stosunek Waldemarasa do Polski, tłumaczy się jego spekulacją na wybuch wojny między sowietai a Polską, gdyż Waldemarasa jest zdania, że wybuch wojny między Polską a Rosją jest nieunikniony.

## Demonstracje komunistyczne w Berlinie

BERLIN, (PAT) 19.VII. Wypuszczony na zasadzie amnestji z więzienia przywódca komunistów Hoelz, przybył dziś do Berlina witany na dworcu przez organizacje komunistyczne, któ-

re przybyły na dworzec pochopami i ze sztandarami. Po witaniu rozwinął się pochód, który przeszedł ulicami miasta. Demonstracje miały przebieg spokojny.

## Obniżenie podatku majątkowego w Niemczech

BERLIN, (PAT) 19.VII. Rada Państwowa Rzeszy Niemieckiej, przyjęła na dzisiejszym posiedzeniu 38 głosami przeciwko 30

projekt ustawy o obniżeniu podatku majątkowego.

Ustawa ta wejdzie w życie z chwilą ogłoszenia jej w Dzienniku Ustaw.

## Międzynarodowy Kongres nauczycieli szkół średnich

Udział dwunastu narodowości

BUKARESZT, (PAT) 19.VIII. Dziś rozpoczął tu obrady Międzynarodowy Kongres nauczycieli szkół średnich przy udziale 150 delegatów. Delegacje wysłały następujące państwa: Stany Zjednoczone

Ameryki Północnej, Anglia, Francja, Belgja, Holandia, Czechosłowacja, Polska, Lotwa, Grecja, Szwajcaria, Węgry i Bułgaria. Uczestnicy Kongresu złożyli dziś na Grobie Nieznanego Żołnierza olbrzymi wieniec.

## Międzynarodowy Kongres Muzyczny

WIĘDEN, (PAT) 19.VII. Wczoraj rozpoczęła tu obrady Międzynarodowa Liga Muzyczna przy udziale licznych narodowości.

Przemówienie powitalne w imieniu delegacji polskiej wygłosił znany krytyk muzyczny Cezary Jellenta.

## Widoki na pomyślne zbiory ukróciły spekulację zbożową

WARSZAWA, (tel. wst.) 18.VII. Wiadomości ze wszystkich stron kraju o znacznej poprawie stanu zasiewów spowodowały, że spekulanci zbożowi, którzy w nadziei na znaczną zwyżkę cen zboża — ukryli je — obecnie

rzucili swe zapasy na rynek. Wskutek tego na giełdzie warszawskiej podał zbyć chlebowych znacznie przewyższa zapotrzebowanie, spowoduje to niewątpliwie niższe cen zboża.

## Dzień polityczny

WARSZAWA, 18.VII (tel. wst.). Minister Spraw Wewnętrznych gen. Sławoj-Składkowski z dniem dzisiejszym objął funkcję zastępcy Premiera. Gen. Składkowski urzędować będzie w gmachu M. S. Wewn. a nie w gmachu Prezydium Rady Ministrów.

Naczelnikiem Wydziału ogólnokonsularnego M. S. Z. został mianowany dr. Wacław Gawronski. Dotychczasowy naczelnik tego wydziału p. Brzeziński został mianowany kierownikiem Konsulatu w Lille.

Nowomianowany wojewoda woliński p. Henryk Józefski wyjeżdża na tygodniowy urlop, poczem uda się do Łucka w celu objęcia funkcji wojewody. Obowiązki szefa Gabinetu w Prezydium Rady Ministrów pełni p. Jerzy Stepowski.

## Litewski napad dywersyjny

WILNO, 19.VII. (tel. wst.) Energetyczne dochodzenia prowadzone w sprawie napadu we wsi Nośkowicze gm. worniańskiej, o czem wczoraj donosiliśmy, ustaliły, że ma się tu do czynienia z napadem dywersyjnym zorganizowanym przez władze litewskie. Aresztowani wczoraj pod zarzutem napadu mieszkańcy wsi Oran zostali zwolnieni ponieważ ustalono, że właściwi sprawcy znajdują się w pasie granicznym.

## Przypadek czy zbrodnia?

WILNO 18.VII. (tel. wst.) Wczoraj w nocy sędzia śledczy Juliusz Pines zastrzelili w jej mieszkaniu własnym przy ul. Sierakowskiej 24 p. Marię Korzeniewską b. artystkę teatru w Rosji. Sędzia Pines sam zgłosił się w policji i oświadczył, że zabójstwo jest dziełem przypadku, gdyż wziął on do ręki rewolwer nie wiedząc p tem, że jest nabyty. Padł strzał, który spowodował natychmiastową śmierć s. p. Korzeniewskiej.

## W Pradze upały a w Zakopanem mróz

PRAGA (PAT) Zarówno w Pradze jak i na prowincji panują niesłychane upały. Temperatura w Pradze wynosiła 54 i pół stopnia C w słońcu.

Wskutek braku wody w hotelach liczni cudzoziemcy opuścili Pragę.

ZAKOPANE (PAT). Wczoraj w godzinach południowych przeciągnęła nad Zakopanem burza gradowa, połączona z piorunem. Grad wyrządził miejscami poważne szkody.

Nadmienić należy, że onegdaj w nocy szron przy temperaturze stopni zniszczył w Zakopanem i okolicach zasiewy ziemniaków.

Zapisujcie się  
na członków Koła  
Przyjaciół  
Akademika

### Białorusini o nas i o sobie

#### Uchwały wileńsko-nowogrodzkiej grupy posłów. — Regionalizm. — Wywiad Marszałka Piłsudskiego. — Odezwa Komitetu Pomocy dla pogorzalców. — Prace Instytutu Gospodarki i Kultury.

Uchwały wileńsko-nowogrodzkiej grupy posłów i senatorów z Bezpartyjnego Bloku prasę białoruską dość żywo zainteresowały, szczególnie w punktach dotyczących szkolnictwa białoruskiego.

„Sialanskaja Niva” zamieszcza w Nr. 33 uchwały grupy tej in extenso zapatrząc je w następujący komentarz: „Trzeba przypaść, że postulat — choć nie zupełnie — lecz w znacznej mierze odpowiadają żądaniom Białorusinów”. Mimo to pismo nie wierzy w możliwość zrealizowania tych uchwał.

„Świąt Pracy” sprawie tej poświęca w Nr. 5 artykuł wstępny jednakże sprawę tę „opatrzyć z innego punktu widzenia. Czytaliśmy wyżej, że „Sialanskaja Niva” zasadniczo wierzy uchwałom „jedynki”, lecz nie wierzy w możliwość ich wykonania. „Świąt Pracy” zapatrzyło się na pracę tę z zasadniczego punktu widzenia, atakując w ogóle regionalizm i dowodząc, że przedtem na celu jedynie wynarodowienie ludności białoruskiej (?)

Wywiad Marszałka Piłsudskiego znalazł również echo i nalemaczki prasy białoruskiej. „Sialanskaja Niva” Nr. 33 przytacza cały wywiad z nieznacznymi skróceniami i wywiad ten zapatrzyje w taki demagogiczny i fałszywy komentarz: „Z wywiadu Marszałka Piłsudskiego widać, że w Polsce nie dziś to jutro nastąpią wielkie konstytucyjne zmiany, które potrzebne są w pierwszym rzędzie polskiemu rządowi i bogatym klasom. Biedny lud białoruski niema co liczyć na ulgi ekonomiczne i kulturalne”.

„Rząd polski niejednokrotnie dał już dowody, że żadnych różnic pomiędzy poszczególnymi narodowościami zamieszkującymi Polskę nie czyni; czy to chodzi o pomoc gospodarczą, czy o kredyty rolne, czy jak w ostatnich czasach, o oświatę widziemy stale najzupełniej równomierne traktowanie wszystkich bez wyjątku obywateli polskich.

„Sialanskaja Niva” Nr. 33 zamieszcza odezwę Komitetu Pomocy Pogorzalców wsi Pomiechunice, pow. lidzkiego o składanie ofiar na rzecz pogorzalców, Komitet ten został zorganizowany w Urzędzie Gminy Bielickiej.

To samo pismo zamieszcza artykułki wzywający do pracy kulturalno-oświatowej i grupowania się wokół kół Instytutu Gospodarki i Kultury.

### Dzieci i wakacje

#### Ankieta Ligi Szkolnej Przeciwgruźliczej

W czasopiśmie „Opieka nad dzieckiem” znajdujemy artykuł p. t. „Wyniki ankiety w sprawie spędzania wakacji przez dzieci szkół powszechnych. Podali dr. W. Piotrowski i dr. Wład. Piotrowski”.

Liga Szkolna Przeciwgruźlicza rozpisła ankietę na temat: jak dzieci szkół powszechnych w wieku od lat 8 do 15 spędzają wakacje. Na ankietę nadesłano około 10.000 odpowiedzi. Niektóre z nich były niejasne, czy niekompletne, trzeba było je odrzucić. Dość, że odpowiedzi mniej-więcej dokładnych naliczono zgórą 9.000. Dzieci odpowiadały same bez pomocy nauczyciela, czy wogóle dorosłych. A dlatego, że odpowiadali same, dany nam materiał, prosto, wzruszający.

Otóż na zgórą 9.000 dzieci, jakie objęła ankietą, tylko 1.312 wyjeżdża rok rocznie na wakacje, 4.006 wyjeżdża dorywczo, a 2.225 nigdy nie widziało wsi. Z tych dzieci, o których powiedziano, że wyjeżdżają dorywczo, 1.030 było na wsi tylko raz jeden.

Czytamy we wspomnianym artykule: „Co robi dziecko ubogie, pozostające na wakacjach w mieście? Wagaruje — oto odpowiedź jedyna, jaka nasuwa się, a wagażenie zależnie od wieku i miejscowości zamieszkania na rozmaitych terenach. Dzieci młodsze mają podwórko, ulicę, sklep najbliższy, jako teren, stają — zapuszczają się dalej”.

„Oto, co odpowiedziały dzieci na zapytanie, gdzie spędzają wakacje: „Chodziłem na trawę — gryzmolił jakiś bąk 9-10 dni, albo na góry najczystsze pod wierzchołkami” (przedmieście Warszawy

„koło pałatek na forty”, „pod fortami”, na cmentarzu”, „na sapersy chodziłem”, „chodziłem na bydłaki” — powiadają inne dzieci w gwarze proletariackiej. „A dominuje ulica. Na 4.764 odpowiedzi o miejscu przebywania na powietrzu, ulica jest wymieniona 2.882 razy, co wynosi 60 proc.

Biedne dzieci. Marzy im się o wsi, o lesie i wodzie. Tak bo ankietę zapytała także, gdzieby chcieli dzieci pojechać. Różnie dzieci odpowiedziały. Dziewczęta śnią o kwiatkach, o poezji, chłopcy — o przygodach.

Dziewczynka piętnastoletnia, która nigdy nie była na wsi, chciałaby pojechać tam, gdzie „są góry, woda, las. I zdaje mi się — powiada biedne dziecko — że wówczas całe dnie siedziałabym w lesie, rozmyślając o piękności przyrody, a równocześnie układając pewne utwory, na jakie mnie stać”.

Inna dziewczynka powiada, że bardzo chciałaby wyjechać na wieś, „żeby był staw, bo bardzo lubię słuchać jak wieczorem rechoczą zaby... bardzo chciałabym, lecz n: pewno nie będę i jest mi bardzo przykro”.

Dziewięcioletni chłopiec z oddziału drugiego szkoły powszechnej chciałby konno pojechać z Warszawy do Modlina, a piętnastoletni chłopiec chciałby „chodzić do lasu, żeby było pełno zwierzyny, kapać się, grać w siatkówkę, koszykówkę, żeby się dobrze odżywiać”.

Na tych marzeniach dziecięcych doktorostwo Piotrowscy kończą swe sprawozdanie. „Dziecko miejskiemu dzieje się krzywdy — wola — pozabawione — jest ono dobroczynnego, zdrowotnego i wychowawczego wpływu wyczasów letnich pomiędzy murami miasta...”.

### Czytając „Życie Nowogrodzkie”

### Chorwaci w opozycji

WIEDEŃ, (PAT.) 19-VII. Według doniesień dzienników z Biogrodu Stefan Radicz, który powrócił już do zdrowia, kontynuuje w dalszym ciągu ataki

przeciwko rządowi w swych dziennikach partyjnych, dowodząc, iż kwestia chorwacka stała się obecnie kwestią światową.

### Paszów już nie będzie

WIEDEŃ, (PAT.) 19-VII. Do noszą z Angory, iż tureckie zgromadzenie narodowe wkrótce

ma rozpatrywać projekt ustawy znoszącej tytuł paszy.

### Anglja nie chce gościć bolszewików

BERLIN, (PAT.) 19-VII. Dzienniki donoszą z Londynu, że rząd Wielkiej Brytanji odmówił udzielenia prawa wjazdu delegacji so-

wieckiej, która zamierzała wziąć udział w zjeździe związku zawodowego robotników drzewnych.

### Ambasador Brockdorf - Rautzan jedzie do Berlina

BERLIN, (PAT.) 19-VII. Biuro Wolffa podaje, iż ambasador niemiecki w Moskwie bar. Brockdorf-Rautzan wyjechał 18-go bm. do Leningradu, celem odwiedze-

nia tamtejszej kolonii niemieckiej. Dnia 21 bm. bar. Brockdorf-Rautzan uda się w dalszą drogę do Berlina przez Szwecję.

### Straszliwa burza w Bawarii

#### Oberhamergan zniszczone

BERLIN, (PAT.) 19-VII. Pożariska upałów nawiedziła wczoraj północną Bawarię olbrzymia burza połączona z oberwaniem

Rzeka Seina i wszystkie strumienie wystąpiły z brzegów zalewając okoliczne pola i zrywając wszystkie mosty.

Największe szkody wyrządziła burza w znanej na całym świecie miejscowości Oberhamergan, gdzie corocznie odbywają się widowiska pasyjne.

W Oberhamergan utworzył się wielki zwal drzew naniesionych przez wodę z okolic. Elektryczność została zalana, tak że akcja ratownicza odbywa się przy pochodniach.

### Po zamordowaniu Prezydenta w Meksyku

BERLIN (PAT.) 19-VII. Według otrzymanych tu drogą iskrową z Meksyku doniesień, nowomianowany szef policji oświadczył, że morderca miał jakoby zeznać, iż posiadał współ-

wspólnicy ci pochodzili ze sfer katolickich, gdyż katolicy przypuszczali, że Prezydent Obregon doprowadzi do porozumienia między państwem a kościołem. Właściciel restauracji, w której dokonano morderstwa, został zaaresztowany wraz z 12-tu współnikami.

### Rekord długości lotu na awionetce zdobyła kobieta

PARYŻ 19-VII. — Lotniczka francuska Maryse Bastie, która wczoraj rano o godz. 7.23 wylądowała z Le Bourget na awionetce z jednym pasażerem, wylądowała o godz. 9-jej wieczorem

o 100 kilometrów od Gdańska, po przelecieciu 1154 km. W ten sposób lotniczka francuska pobili światowy rekord długości lotu na awionetce.

### Ruch organizacyjny B. B. w terenie

Z dniem 15 b. m. zakończony został cykl wielkich zjazdów wojewódzkich, przewidziany programem prac organizacyjnych Bezpart. Bloku w pierwszym okresie ferij sejmowych. Okres ten dał możność stwierdzenia faktycznych i bardzo poważnych rezultatów pracy B. B. na wszystkich bez wyjątku terenach Rzeczypospolitej, rezultatów objawiających się przedewszystkiem w bardzo wyraźnej tendencji szerokiej warstw społeczeństwa do stałej współpracy z Rządem we wszystkich jego planach i zamierzeniach. Tendencja ta uwidacznia się zwłaszcza w poglądach społeczeństwa na najbliższej aktualne zagadnienie państwowe, t. j. na kwestię zmiany i naprawy Konstytucji. Zjazdy wojewódzkie, reprezentujące wszystkie bez wyjątku klasy społeczne i grupowania polityczne, nieudwawnic stwierdziły przez usta delegatów, że społeczeństwo rozumie i docenia wagę i znaczenie tego „zawieszenia i z całą ufnością oczekuje jego pomyślanej konkretyzacji. Drugim objawem, charakterystycznym i tuteż nastroju społeczeństwa, jest wyrażenie, że „nie należy lekceważyć, że w szerokiej warstwie

ludności miejskiej, jak i wiejskiej, przyjmują zapowiedzi partyj politycznych co do zajęcia przez nie stanowiska opozycyjnego w stosunku do sprawy zmian Konstytucji. Szerzeg zjęzeń wojewódzkich, dał wyraz powszechnej opinii, że wola społeczeństwa potrafi się w danej chwili przeciwstawić kategorycznie zakusom partyjnej prywaty, usiłującej podważyć dzieło odbudowy podstap Państwa.

Ruch organizacyjny Bezpart. Bloku wchodzi obecnie w drugą fazę swych prac terenowych, mającą na celu jaknajgłębsze sięgnięcie organizacyj regionalnych do społeczeństwa. Pracę na tem polu są obmyślane i będą przeprowadzane w ramach wewnętrznej działalności każdego rejonu, ze specjalnym uwzględnieniem indywidualnych warunków i lokalnych potrzeb danego terenu. Planowe działanie w tym kierunku prowadzone będzie zapomocą jaknajszerszego współdziałania między sobą organizacyj społecznych, gospodarczych samorządowych i t. d., oraz wry ciągłem i intensywnym współdziałaniu posłów i senatorów Bezpart. Bloku.

### Bezrobocie w poszczególnych zawodach

Wśród zawodów kwalifikacyjnych w ciągu czerwca nastąpiło pewne polepszenie, przyczem najbardziej obniżyła się liczba bezrobotnych pracowników budowlanych. Bezrobocie wśród poszczególnych zawodów kwalifikacyjnych w dniu 30 czerwca r. b. przedstawiało się następująco (cyfry w nawiasach oznaczają dane z dnia 2 czerwca roku bieżącego): górnicy 16.558 (17.807), hutnicy w metalu 1.938 (2.195), hutnicy w szkłe 579 (738), metalowcy 8.337 (9.558), włókiennicy 15.786 (16.205), robotnicy budowlani 6.553 (9.028), pracownicy umysłowi 14.650 (15.915).

Przez jeden dzień w tygodniu zatrudnionych było w dniu 30 czerwca r. b. 68 robotników, przez dwa dni — 384 robotników, przez trzy dni — 1.162, przez cztery dni — 9.654, przez pięć dni — 17.460 robotników.

### Eksport jaj i masła

Ceny jaj wykazywały pod koniec czerwca pewną wyżyzkę. Wobec konkurencji towaru rosyjskiego na rynku niemieckim, który jest głównym naszym odbiorcą, eksport jaj do Niemiec nieco spadł, zwiększył się natomiast do Anglii, Francji, Włoch i innych krajów. Ogółem w okresie styczeń—maj r. b. wywieziono z Polski 24.000 ton jaj, wartości 63.000.000 zł., wobec 30.000 ton wartości 70.000.000 zł. w tym samym okresie roku ubiegłego.

Ceny masła, wskutek zwiększonej podaży, spowodowanej poprawą pogody, spadły dość znacznie. Wywóz masła rozwija się nadal pomyślnie. W okresie styczeń—maj r. b. wywieziono 3.400 ton masła wartości 20.000.000 zł., podczas gdy w tym samym okresie r. ub. wywieziono tylko 1.500 ton wartości 8.000.000 zł.

### Wycieczka do Szwecji

Staraniem Oddziału Toruńskiego Polsk. Tow. Krajoznawczego w porozumieniu z Zarządem Żeglugi Polskiej w Gdyni, organizują się wycieczki do Szwecji w czasie od 3-IX do 10-IX-28 r. Dyrekcja Kolei Państw. udziela 66% zniżki na podróż z miejsc zamieszkania wycieczkowiczów do Gdyni.

Zgłoszenia na udział w wycieczce, tak członków T-wa jak i sympatyków, przyjmuje skarbnik oddziału Tor. PTK. na adres: Franciszek Rekosiewicz — Toruń, Szopena 24. II. piętrowo — w ostatecznym terminie do dnia 25 lipca 1928 r., przy równoczesnym wpłaceniu zaliczki: 100 zł.

Koszta wycieczki wynoszą 300 zł. za podróż do Gdyni do Sztokholmu i z powrotem, włącznie z utrzymaniem na statku i 10 zł. należności paszportowej. Formalność paszportową załatwia całkowicie zarząd Żeglugi i na 24 godz. przed wyjazdem statku musi być w posiadaniu wykazów osobistych uczestników wycieczki i odpowiada na prośbę wrót uczestników do kraju. Inne drobne opłaty powstają tylko za zwiedzanie muzeów, zamków i t. p.

Kierownictwo wycieczki organizującej, naznaczyć może za zgodą Żeglugi marszrutę wycieczki, jeżeli zdoła zebrać komplet uczestników, aby zająć statek, który po pełnym sezonie to jest po 1. IX. 28 r. jest jeszcze do dyspozycji i mieści 65—80 osób.

Zachęć zwraca się, jeżeli wycieczka nie mogłaby się odbyć. Marszrutę i bliższe wskazówki otrzymają uczestnicy wycieczki w pierwszych dniach sierpnia.

### Co słychać nowego?

**20**  
Piątek  
Dziś: Czesława  
Jutro: Wiktora M.  
Wschód słońca: 3.10  
Zachód: 7.40  
Długość dnia 16 godzin 30 min.

**Kino „Pogoń”**  
Dziś:  
„Drut koleczasty”

**Wyjazd p. Wojewody**  
Wczoraj Pan Wojewoda wyjechał do Tuhanowicz, aby wziąć udział w posiedzeniu Kuratorium Tuhanowicz. Na posiedzeniu rozpatrywane będą sprawy opieki nad parkiem w Tuhanowiczach, oraz organizacja gospodarstwa rolnego w tym majątku.

**Rada Miejska**  
Wyznaczone na dzień 18 bm. posiedzenie Rady Miejskiej z powodu braku quorum — nie odbyło się, wobec czego posiedzenie Rady, z tym samym porządkiem dziennym zostało wyznaczone na dzień 21 lipca r.b.

**Sprawa bursy żeńskiej**  
Wczoraj zdecydował p. Wojewoda w rozmowie z dyr. Bylczyskim ks. dr. Fibrantowiczem dalsze istnienie bursy żeńskiej, która bardzo potrzebna w warunkach nowogrodzkich. W najbliższych dniach rozpocznie się zastosowanie lokalu do wymagań naszej ciężkiej zimy, by zapewnić uczeloniom zupełnie wygodne i ciepłe pomieszczenie. Oplatę miesieczną pozostaje na razie ta sama zł. 60. Podniesienie jej może być wywołane tylko specjalnymi objawami drożyzny. Dyrekcja gimn. państw. podkreśla z „całym naciskiem, że wszystkie uczennice umieszczone na tak zwanych stacjach będą musiały przejść do bursy, o ile starczy miejsc. Opiera się to na rozporządzeniu Kuratorium. Zgłoszenia w czasie ferij przyjmuje Dyrektor lub jego Zastępca codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 12—13 w gimnazjum państwowem.

**Wielka zabawa ludowa**  
Staraniem Nowogrodzkiego Oddziału Ligi Morskiej i Rzecznej w dniu 21 lipca 1928 r. o godz. 4 po południu w Nowogrodku, przy ul. Grodzkiej na stawie p. Owczynnikowa odbędzie się wielka zabawa ludowa uroczysta, tańcami, sztucznymi ogniami, pocztą francuską i t. p. Orkiestra dęta, Bufet na mleczu. Wejście dla dorosłych 50 gr. od osoby, dla młodzieży 30 gr. Jednocześnie zarząd Oddziału podaje do publicznej wiadomości, że codziennie od godz. 6-jej rano na stawie pana Owczynnikowa w Nowogrodku przy ulicy Grodzkiej na 50 gr. za wynajęcie łódki po cenie 50 gr. za godzinę dla członków Oddziału i 2 zł. dla postronnych gości. W najkrótszym czasie liczba łódek zostanie zwiększona.

**Sprzedaje się dom**  
ul. Korelicka 29.  
206—3

**Kino „POGOŃ” w Nowogrodku**  
wyświetla dziś i dzień następny film p. t. „DRUT KOLECZASTY”  
Dramat w 10 aktach. — W roli głównej Pola Negri, Clloc Brook i Einar Hansen

### Kronika baranowicka

#### Uroczyste zakończenie kursu instruktorów obrony przeciwgazowej

Zakończenie dwutygodniowego kursu pierwszej kadry instruktorów obrony przeciwgazowej odbyło się nader uroczysto przy udziale władz, wojskowości i zaproszonych gości. Na uroczystości przybyli: p. starosta Kulwiec, p. pułkownik Dzierżykraj-Stokalski zastępca dow. 20 dyw. p. z szefem Sztabu, z Nowogrodka delegat p. wojewody czł. zarz. wojew. kom. L. O. P. i p. wojewódzki inspektor straży pożarnej p. Jaroszewski, kom. pow. P. P. Szpala, delegat pow. kół L. O. P. P. i wielu innych przedstawicieli.

Do słuchaczy przemawiali p. pułk. Dzierżykraj-Stokalski podkreślając doniosłość zadania jakie zebrani wzięli na siebie uświadomienia szerokiej mas społeczeństwa o potrzebie obrony przeciwgazowej. Następnie przemawiali: p. starosta A. Kulwiec i p. Jaroszewski i p. major Strze-

### KRONIKA STOŁPECKA

#### Z Posiedzenia Wydziału Powiatowego

Dnia 9 lipca odbyło się pod przewodnictwem Starosty Kuroczyckiego, posiedzenie Wydziału Powiatowego. Po załatwieniu szeregu spraw pomniejszej wagi, Wydział Powiatowy zatwierdził uchwałę Rady Miejskiej m. Stołpców w sprawie zaciągnięcia długoterminowej pożyczki w sumie 250.000 złotych w Banku Gospodarstwa Krajowego na budowę hal targowych i 50.000 zł. krótkoterminowej pożyczki w celu zasilenia kasy miejskiej,

ze względu na przyspieszenie wykonania zamierzonych inwestycji miejskich w bieżącym sezonie budowlanym. Następnie Wydział Powiatowy zatwierdził uchwałę Magistratu, w przedmiocie nabycia 8727 m.<sup>2</sup> placu pod projektowaną budowę gmachu Starosta w Stołpcach. Wydatek na cel powyższy — ma być pokryty z sumy 50.000 zł. krótkoterminowej pożyczki.

#### Troska Rady Miejskiej o wygląd Stołpców

Rada Miejska na posiedzeniu w dn. 28 czerwca uchwaliła wystąpić do Banku Gosp. Krajowego o udzielenie kredytu w sumie 30.000 zł. — na krótkoterminowej pożyczki na cele remontu domów i uporządkowanie nieruchomości według wymogów sanitarnych dla tych właścicieli, którzy nie są w możności dokonać wskazanych ostatniem rozporządzeniem Magistratu remontów i inwestycji.

istocie, wielu właścicieli domów — mimo, iż za wynajem lokali płacą się tu horendalne ceny — nie jest w stanie dokonać koniecznych remontów. Wymagające gruntownych i kosztownych przeobrażeń — są przeważnie stare budowle, siłą rzeczy o mniejszej dochodowości, zazwyczaj małe, zaledwie wystarczające na jedną rodzinę. To też z tego względu starania w tej mierze Magistratu — zasługują na specjalne uwzględnienie.

#### Z pobytu p. ministra Niezabytowskiego w powiecie stołpeckim

W sobotę dnia 14 lipca, po ciągłym pospieszaniu z Warszawy przybył do Stołpców, wraz z J. E. ks. biskupem Łozińskim, p. minister Rolnictwa Niezabytowski. Przybyłych dostojników spotkał na stacji kolejowej pan starosta Kuroczycki.

ma być wniesiona w stylu Romanowskim, przyczem komitet budowy świątyni uruchomił własną cegielnię, dzięki głównie energicznemu zabiegom proboszcza parafii chotowskiej. Jest to piękny przykład — nie liczenia zbytnio na pomoc postronną, a dokonywania przedsięwziętej pracy własnymi siłami.

Tegoż dnia, pan Minister wraz z X. biskupem Łozińskim odjechał do maj. Chotowa — gdzie nastajutrz odbyło się poświęcenie kamienia węgielnego, pod budowę kościoła parafialnego par. rzym. kat. w Chotowie.

Wieczorem odbyło się w Chotowie przedstawienie miejscowej trupy amatorskiej — a następnie zabawa ludowa, zaszczycona obecnością pana Ministra — do chód z której przeznaczono na kościół.

Na uroczystości poświęcenia przybyli licznie przedstawiciele władz państwowych z p. starostą Kuroczyckim na czele, tudzież miejscowe społeczeństwo. Ogółem w uroczystości poświęcenia brało udział około 5000 osób.

Dnia 16 lipca pan Minister wraz z J. E. X. biskupem Łozińskim odjechał do Warszawy.

#### Otwarcia Ogniska w Horodyszczu

W dniu 15 lipca r. b. w m. ku Horodyszczu odbyła się uroczystość otwarcia Ogniska, o powstaniu którego pisaliśmy w Nr. 145 „Życia Nowogrodzkiego”.

W uroczystości wzięło udział kilkadziesiąt osób, przeważnie miejscowej inteligencji, chociaż byli i przyjezdni nawet z sąsiednich gmin.

Wydział Powiatowy Sejmiku baranowickiego, reprezentował inspektor samorządowy p. Kuśmierk. Otwarcie rozpoczęło się przemówieniem prezesa Ogniska p. Pietrzyckiego, który zapoznał obecnych z celem Ogniska i programem jego działalności, wyraził w imieniu wszystkich członków inicjatorowi powstania Ogniska p. Waszkiew-

czowi — siedziemu Pokoju podziękowanie za poparcie. Następnie wystąpiło kilku członków sekcji teatralnej Ogniska z deklamacją, poczem odbyła się ceremonia poświęcenia z przemówieniem ks. proboszcza Olszewskiego o znaczeniu „Ogniska”.

Na ostatku zabrał głos p. pułkownik Nowicki z majątku Hacziszcz-Wielkie, który zaznajomił słuchaczy z historią miasteczka przed rozbiorem Polski, kiedy to nazywano Horodyszcz „Brylancikiem w koronie Rzeczypospolitej” i złożył życzenie pomysłnej pracy i rozwoju miasteczka do znaczenia przedzoborowego.

Wieczorem w pięknie udekorowanej sali Ogniska odbyła się zabawa taneczna, z udziałem orkiestry miejscowej Straży Ogniowej, która, mówiąc w nawiasach, w ostatnich czasach robi wielkie postępy, zawiadując zdolnemu kierownictwu kapelmistrza p. Krasińskiego.

#### Ucieczka aresztanta z pociągu w pełnym biegu

Eskortowany przez post. pol. państw. oskarżony za kradzież Michał Tarasiuk na 13 kilometrze od „erebiłowski korzystając ze zbliznienia się do drzwi zewnętrznych wagonu, gwałtownym ruchem

otworzył je i wyskoczył z pociągu w pełnym biegu. Mimo natychmiastowego zatrzymania pociągu i usilnych poszukiwań Tarasiuka nie odnaleziono.

#### Ujęcie rabusia

Trudno żyć lotrzyków w naszym powiecie. Dzielnia i pracowita nasza policja zbyt szybko kładzie kres ich lotrowskim występkom. To też po dokonaniu napadu rabunkowego na Eltera Lewina nie długo przeszył się swobodą bezczelny rabus Józef Korkow lat 27 mieszkaniec wsi Stary

Dwór gm. stołwieckiej. Prowadzone przez Wydział Śledczy dochodzenie ustaliło, iż on to właśnie wracając krytycznego dnia z zabawy dokonał napadu rabunkowego i po konfrontacji został rozpoznany przez Altera Lewina. Konkowa osadzono w areszcie.

### Ezy jesteście członkiem L. O. P. P.

# KRONIKA LIDZKA

## Szczegóły pożaru w Lidzie

Uzupełniając wczorajszą wzmiankę o niezapamiętanym do wielu lat do rozmiarów swych pożarze, donosimy, iż najprawdopodobniejszą przyczyną ognia była nieostrożność. Otóż u niejakiej Dubczńskiej, zamieszkałej przy Zawalnej 1. 11, bawił do późnej pory narzeczony jej, który schodząc z góry po stromych schodach przyswelał sobie zapalniczkę i w ten sposób zaprzyszył ogień.

Wskutek klasnego skupienia drzewianych budynków w tej dzielnicy, zaczęli w panicznym strachu porzucać swe mieszkania, pozostawiając wszystko należne opatrności. Dopiero przybycie straży ogniowej 11 pułku lotniczego zaopatrzonej w doskonałą motorową sikawkę dodało otuchy w walce z rozpętanym żywiołem. Wodę zaczęła dostarczać straż miejska, z Lidzkiej, odległej o pół km. i z browaru

Pupko, w którym specjalnie, pomimo nocnej pory rozpalono w kotłach dla uruchomienia pomp parowych. W akcji ratunkowej brały udział: straż ogniowa 11-go i 77 pułków z kompanją ochrony, straż miejska i kolejowa. Biorąc pod uwagę ten zbiorowy wysiłek jak również działalność motorowej sikawki 11-go pułku, można było pożar zlokalizować odrazu.

Z uznaniem podkreślić należy fakt zachowania się H. Szwedkiego z ul. Zawalnej 13, który nie bacząc na poparzenia, pozostawiony sobie, sam jeden ratował sąsiadujący o 3 metry (także sposób budowania się) z płomieniami dom, ratując tym samym może cały szereg następnych budynków.

Ogień zlokalizowano o 8 rano, jednak w ciągu dnia dojeżdżała straż miejska jeszcze 2 razy celem dogaszania zgłiszcz. Spalony domy należą do: Lewina Dawida Zawalna 11, Ilutowicza Icko — Zawalna 9, Ilutowiczowej Hany — Zawalna 6, Kaplan Calki — Zawalna 4, Ilutowicza Janka — Zawalna 7, Lewina Abrama — Zawalna 5, Golubowej Cyry — Szkolna 28 i Ilutowicz Lipy — Szkolna 29.

## Ujęcie międzynarodowego oszusta

### Amerykańskie tempo pościgu

Od pewnego czasu nawiedzają Lidę jakies ciemne indywidua, które żerując, naciągają łatwowiernych często nieraz na poważne sumy. Nie przebrzmiało jeszcze echo aresztowania w Szczuczynie „inżyniera” Rybczynskiego, gdy mamy do zanotowania fakt nowego ujęcia nielada niebieskiego ptaszka i to o międzynarodowej już sławie.

Aresztowany posiada paszport zagraniczny na imię Dawida Orlańskiego, z którego widać, że obie półkule ziemskie są mu dobrze znane, karany w Ameryce za fałszerstwo czeków, a w Białymstoku za oszustwo zjeżdża do Wilna, gdzie choć zabawi niedługo, a grunt pod nogami palić mu się zaczyna.

Ostatnio widzimy Orlańskiego rozbawionego w Lidzie w twa-

rzystwie panien P. Jakie miał zamiary trudno przewidzieć. Są poszlaki, że badał grunt pod założenie handlu żywym towarem.

Podjeżony o ograbienie kasy Banku Ludowego w Suwałkach, ścigany jest listami gończymi.

Wywiadowcy policji lidzkiej Baranowski i Szczesnulewicz, domyślając się, że Orlański może być poszukiwanym sprawcą, zaczynają go śledzić. Orlański, oszuzek to wynajmuje auto, by uciec. Sprytni wywiadowcy depczą mu po piętach. Chcąc zmilczyć ślady, okrzemnie drogami wydstaje się na szosę grodzieńską. Policja na wszystkich 1/2 godziny, by zawiadomić telefonicznie policję szczuczynską, która na pół drogi od Grodna zapała Orlańskiego.

# Radjo-program

WARSZAWA fala 1.111.

**Piątek, 20 lipca**  
 13.00—13.10. Sygnał czasu.  
 15.00—15.20. Komunikaty.  
 17.25—17.00. Transmisja odczytu z Krakowa.  
 18.00—19.00. Koncert popołudniowy.  
 19.30—10.55. Odczyt p. t. „Niepotrzebne oflary”.  
 19.55—20.05. Komunikat rolniczy.  
 20.15. Koncert symfoniczny.  
 22.00—22.05. Sygnał czasu, komunikaty.

13.00—13.10. Sygnał czasu.  
 15.00—15.25. Komunikaty.  
 17.00—17.25. Odczyt pod tyt. „Port handlowy pod Saska Kępa w Warszawie”.  
 17.25—17.50. Odczyt pod tyt. „W Azji i Lotaryngji”.  
 18.00—19.00. Program dla najmłodszych.  
 19.30—19.55. Odczyt pod tyt. „Walka ludzkości z dokładnością pomiarów”.  
 19.55—20.05. Komunikat rolniczy.  
 20.15. Koncert popularny.  
 22.00—22.05. Sygnał czasu, komunikaty.  
 22.30—23.30. Muzyka taneczna.

## Sobota, 18 lipca

12.00—13.00. Muzyka z płyt gramofonowych.

## Ogłoszenie

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Nowogrodzku na powiat Nowogrodzki **Antoni Birula**, zamieszkały w Nowogrodzku, przy ul. 3 Maja Nr 4, na zasadzie art. 1030 U. P. K. ogłasza, iż w dniu 30 lipca 1928 r. o godzinie 10 rano w Nowogrodzku na targowisku odbędzie się **sprzedaż przez licytację ruchomości**, należących do Władysława Prońko, składających się z buhaja i cielki i szacowanych na sumę 1.500 zł.

Spis rzeczy i ich szacunek przejrzeć można w dniu licytacji, M. Nowogrodzkie, dnia 17-VII 1928 r.

(—) **Antoni Birula**  
 Komornik Sądowy

208

## Ogłoszenie

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Nowogrodzku na powiat Nowogrodzki **Antoni Birula**, zamieszkały w Nowogrodzku, przy ul. 3 Maja Nr 4, na zasadzie art. 1030 U. P. K. ogłasza, iż w dniu 30 lipca 1928 r. o godzinie 10 rano w Nowogrodzku na targowisku odbędzie się **sprzedaż przez licytację ruchomości**, należących do Włodzimierza Woronowicza, składających się z 2-ch buhajów i oszacowanych na sumę 1.400 zł.

Spis rzeczy i ich szacunek przejrzeć można w dniu licytacji, M. Nowogrodzkie, dnia 17-VII 1928 r.

(—) **Antoni Birula**  
 Komornik Sądowy

209

## Ogłoszenie

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Nowogrodzku na powiat Nowogrodzki **Antoni Birula**, zamieszkały w Nowogrodzku, przy ul. 3 Maja Nr. 4, na zasadzie art. 1030 U. P. K. ogłasza, iż w dniu 30 lipca, 1928 r., o godzinie 10 rano w Nowogrodzku na targowisku odbędzie się **sprzedaż przez licytację ruchomości**, należących do Romana Borysewicza, składających się z krowi i konia i oszacowanych na sumę 1.200 zł.

Spis rzeczy i ich szacunek przejrzeć można w dniu licytacji, M. Nowogrodzkie, dnia 17-VII 1928 r.

(—) **Antoni Birula**  
 Komornik Sądowy

210

# GIEŁDA

## pieniężna i towarowa

DEWIZY: N. Jork 8.90, Zurich 171.71, Londyn 49.38 1/2, Paryż 34.52 1/2, Praga 26.42, Wiedeń 125.75, Tendenc. mocniejsza. Ruble złote—4.62 Dolary w prywatnym obrocie—8.88

**Złoty polski na giełdach zagranicznych** w dn. 18 b. m. osiągnął za 100 złotych

Gdańsk 67.61 — 57.65 Berlin 46.85 — 47.15 N. Jork 11.25, Zurich 58.15, Londyn 43.96 Praga 377 1/2, Wiedeń 79.37 1/2

## Papiery procentowe

5% premjowa 86 1/2, 6% dolarowa 88 1/2, 10% — kolejowa 104 — 5% — konwersyjna — 67, 5% — kolejowa 61.60, 8% Bank Gosp. Kraj. 94, 8% — Rólny 94, 4 1/2% ziemskie 52.40 52 1/2, 8% miejskie 59, 5% miejskie 59, 4 1/2% miejskie 53 1/2 — 53 1/2

## Akcje

Bank Zachodni 34, Bank Dyskontowy 135 — 5% — Handlowy 117, Wysoka 200 — 178 — 179 — Z w. Spół. Zarob. 81.00 — Siles i Swiatlo 154.65, Kukier 63 — 63 1/2, Węgiel 97, Nobel 32 1/2 — Lilpop 36.50, Lary 6.75, Modrzewiów 42.75 — 43, Habersbusch 225, Starachowice 52 — 53, Borkowski 15.75, Firley 67 — Zawiercie 26 1/2, Złota 40 — 117, Ostrowiec. 110 1/2 serja „b” 117 serja „a” Cegielski 45, Zieleniowski 136, Poick 9, Spirytus 39 — 40, Norblin 230 — 228, Złota 40 — 41, Parowóz i em. 50 — 11 em. 45, Ciechanów 24.25, Spiess 160 — Rudzki 48 — 49, Klucze 7.10, Tendencja mocniejsza

## Z dniem 12 lipca 28 r.

został otwarty bufet na stacji Nowogrodzkie. Ceny umiarkowane. 207—2

## Poszukuję

posady ochmistrzini w majątku. Znam się doskonale na gospodarstwie i gotowaniu, oraz na szyciu. — Nowogrodzkie, Słonimska 20-ty **T. Paszkiewicz**, 203

MARY INLAY TAYLOR

(Przedruk wzbroniony)

## Człowiek, który się przebudził

— Nie podniecaj się tylko zotytnio, Horacy, bo znowu dostaniesz ataku nerwowego i będę ci musiał dać bromu na uspokojenie.

— Do diabła z pańskim bromem! Nie próbuj mnie pan dłużej mistyfikować. Czy myślisz, że ci się uda wmówić w człowieka, że nie zna swego własnego nazwiska? Czy to ostatnia modna metoda lecznicza? — zawołał pogardliwie wzburzony Richieson.

Doktor ani na chwilę nie wypadł z roli niewzruszonej równowagi. Uśmiechnął się tylko od ucha do ucha.

— Ani mi w głowie podobne niedorzeczne usiłowania, Horacy. Jak dotąd, odpowiedziałem na wszystkie twoje pytania, nieprawdaż? Teraz, możebyś tak przez poczucie sprawiedliwości i uprzejmości zechciał zdobyć się na trochę cierpliwości i odpowiedzieć z kolei na moje pytania?

Jack, krążący w dalszym ciągu po pokoju, rzucił mu pełne oburzenia spojrzenie.

— Proszę odpowiedź panu na wszystko i przede wszystkim powiem prawdę.

Tym razem doktor wybuchnął śmiechem.

— Nie będę wchodził w sens tego powiedzenia. Pokażę ci, że jeżeli idzie o chorego, jestem człowiekiem niewyczerpanej cierpliwości. Powiedz mi na przykład, mój kochany, jak się właściwie, podług swego mniemania nazywasz, jeżeli nie uważasz się za Horacego Barneya?

Pacjent zatrzymał się przed siedzącym eskułapem i zmierzzył go chłodnym spojrzeniem. Usta miał zacięte, a mata blizna na lewej szczecie zrobiła się zupełnie biała, niby piętno, wypalone rozżarzonem żelazem.

— Nazywam się Jack Richieson. Urodziłem się — rzucił szybko spojrzenie na ozdobny kalendarz, wiszący na ścianie, poza głową doktora, — jeżeli się wogóle nie myle, urodziłem się dwadzieścia osiem lat temu w Pikesville, w Marylandzie, pod Baltimore. Wychowywałem się tam do jedenastego roku życia, w którym to czasie ojciec mój przeprowadził się do New-Yorku. Tam skończyłem szkołę i po śmierci ojca, zamieszkałem z moją ciotką, a jego siostrą panią Lorimer, w Yonkers. Początkowo byłem urzędnikiem w Towerzystwie „Express” potem agentem od maszyn do pisania. Ostatnio zajmowałem się sprzedażaniem samochodów Stanton’a. Ostatnią rzeczą jaką sobie przypominam, był obstalunek na pewną ilość samochodów zrobionych przez pewnego faceta ze Springfield, w Massachusetts, nazwiskiem Overbeck. Dużymbyś dał, żeby się dowiedzieć, czy on dostał swoje samochody. Miałem dostać za to ładną premję.

Doktor Wallace, pociyliwszy się nieco ku przodowi z szeroka, białą ręką opartą o parapet okna, spojrzal z uśmiechem na niesamowitego pacjenta.

— Przypuszczam, że jeżeli jesteś święcie przekonany, że nazywasz się Richieson, na nic się nie przyda przedstawienie ci z mojej strony paru dowodów, iż w rzeczywistości nie jesteś nikim innym, tylko Horacym Barney’em.

Młody człowiek zarumieniał się i spojrzal z oburzeniem na swego dręczyciela.

— Dowodów? Jakież pan może mieć dowody? Czy pan przypuszcza, iż jestem do tego stopnia ogra-

nizony, żeby nie znać swojego rodzzonego nazwiska? Raz już to powiedziałem — oświadczył wzburzony i wściekły — i powtarzam po raz drugi. To człowiek może doprowadzić do niewiem jakiej psali.

— Rozumiem cię doskonale, mój drogi chłopcze — odparł łagodczym tonem Wallace — z pewnością czułym to samo, gdyby ktoś próbował we mnie wmówić, że nie jestem sobą. Ale czy ty czasem nie ujmujesz całej sprawy zbyt niedorzecznie i gwałtownie? Jeżeli jesteś rzeczywiście Jackiem Richiesonem — zróbmy to przypuszczenie dla celów argumentacji — to jakże się tu dostał? Jakże się tu znalazł? Jakim sposobem ubrałeś się w nie swoje ubranie? skąd ci się wzięła na lewej szczecie ta blizna?

— Nie wiem, u cholery, skąd — zaklął gwałtownie Richieson, — ale to ostatecznie nie ma znaczenia. Nie rzuca się to tak bardzo w oczy, jak te farbowane włosy. Przypuszczam, że i jedno i drugie jest dziełem rąk doktora.

Doktor Wallace zaśmiał się głośno i serdecznie. Miał zarzawie wesoly śmiech, który zjednywał mu ludzi. Powstał i złożył rękę na ramieniu pacjenta.

— Nie bądź dzieckiem Horacy. Blizna ta datuje się od twojego trzeciego roku życia, kiedy to sparzyłeś się o krawędź gorącego pływaka. Pamiętam doskonale jak twoja biedna matka postąpiła do mnie o ratunek. Bardzo się martwiła się, że jej chłopiec będzie na całe życie oszepecony. Umarła tego samego roku i nie dowiedziała się nigdy, że blizna zmalała do obecnych rozmiarów. Cieszyłaby się, gdyby to mogła teraz zobaczyć. A teraz spojrzj na swoje ramię. Masz na niem wytatuowane znamie. Kazalesz sobie zrobić na Samoa.

(C. d. n.)